

Praca człowieka uczestnictwem w dziele Stwórcy. Św. Jana Pawła II teologia pracy

Wstęp

Czym jest ludzka praca? Chociaż stosunkowo łatwo, wskazując na wykonywaną przez człowieka określoną czynność, powiedzieć, iż jest ona pracą, to jednak, kiedy przychodzi sformułować jej definicję, rzecz przestaje być tak prosta. Może także w tym miejscu nasuwać się inne pytanie: Czy każda wykonywana przez człowieka czynność zasługuje na miano pracy? Czy o czynnościach wykonywanych przez strażników obozu koncentracyjnego można powiedzieć, że były ich pracą? Niewątpliwie praca jest jednym z tych pojęć, których w sposób teoretyczny nie można w jednoznaczny sposób określić, chociaż praktycznie wiadomo, co pod jej pojęciem należy rozumieć¹.

Artykuł jest próbą teologicznej interpretacji ludzkiej pracy, jaka została dokonana przez Jana Pawła II. Jak wiadomo, zagadnieniu temu papież Polak poświęcił swoją pierwszą z trzech encyklik społecznych *Laborem exercens* z roku 1981. Encyklika ta została ogłoszona z okazji 90-tej rocznicy ogłoszenia przez Leona XIII encykliki *Rerum novarum*, która zapoczątkowała katolicką naukę społeczną. Może nieco dziwić chęć uczczenia przez Jana Pawła II „nieokrągłej” rocznicy opublikowania najbardziej znanego dokumentu Leona XIII. Wydaje się jednak, iż podjęta w *Laborem exercens* problematyka

była zbyt ważna dla papieża z Polski, by chciał czekać z jej ogłoszeniem jeszcze dziesięć lat. Rozważania zawarte w tejże encyklice dojrzewały w nim wszakże długo. Nietrudno dopatrzyć się w niej myślowych tropów prowadzących do przemyśleń zawartych w wydanym w roku 1969 studium *Osoba i czyn*. Dla wagi, jaką Karol Wojtyła – Jan Paweł II przywiązywał do ludzkiej pracy nie bez znaczenia było zapewne także jego osobiste doświadczenie pracy zarówno duszpasterskiej, naukowej, jak i fizycznej. Myśl, świętego już dzisiaj papieża Polaka, rozwijana przez niego na przestrzeni kilkudziesięciu lat, cechuje się zarówno konsekwencją wyводу, jak i otwartością na kontynuację przez innych, którą rozumieć można zarówno jako zaproszenie do współmyślenia z nim, ale także jako prowokację dla własnych przemyśleń. Niewątpliwie Jana Pawła I propozycję interpretacji ludzkiej pracy należy w tym duchu traktować.

Porządek rozważań czynionych w niniejszym artykule jest następujący:

W pierwszym punkcie zostanie dokonana analiza teologicznej definicji pracy zaproponowanej przez Jana Pawła II w encyklice *Laborem exercens*. Kolejnym krokiem będzie ukazanie duchowego wymiaru wykonywanej przez człowieka pracy. Potwierdzeniem prawdy, iż człowiek poprzez wykonywaną przez siebie pracę uczestniczy

¹ Por. E. Myczka, *W sprawie definicji pracy*, w: Jan Paweł II, „*Laborem exercens*”. *Tekst i komentarz. Powołany do pracy*, red. J. Krucina, Wrocław 1983, s. 325.

w akcie stwórczym Boga jest to, iż człowiekiem pracy był także Syn Boży – Jezus Chrystus, który w swoim nauczaniu często przywoływał obraz pracy wykonywanej przez człowieka. Rozważania podjęte w niniejszym opracowaniu zostaną zakończone przywołaniem dokonanej przez Jana Pawła II w encyklice *Sollicitudo rei socialis* teologicznej analizy związanego z ludzką pracą rozwoju i postępu.

1. Praca wypełnianiem Bożego nakazu

„Pan Bóg wziął zatem człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał” (Rdz, 2,15). Początek *Księgi Rodzaju* w obrazowy sposób ukazuje, w jaki sposób Bóg dokonał dzieła stworzenia świata. Chociaż swoją wszechmocą sam „zasadził ogród Eden na wschodzie” (Rdz 2,8), to jednak umieścił w nim człowieka, aby ten, doglądając go i pielęgnując, stawał się współpracownikiem swojego Stwórcy. W myśl słów *Księgi Rodzaju*, Bóg jakby świadomie, ze względu na człowieka „nie dokończył” dzieła stworzenia, tak by świat uzyskał swoją pełnię i piękno dopiero dzięki pracy ludzkich rąk, by dzięki tej pracy doznał właściwego mu ucłowieczenia².

We wstępie do encykliki *Laborem exercens* Jan Paweł II definiuje pracę w następujący sposób: „Praca zaś oznacza każdą działalność, jaką człowiek spełnia, bez względu na jej charakter i okoliczności, to znaczy każdą działalność człowieka, którą za pracę uznać można i uznać należy

spośród całego bogactwa czynności, do jakich jest zdolny i dysponowany poprzez swoją naturę, poprzez samo człowieczeństwo”³. Definicja ta jest próbą teologiczno-moralnego uchwycenia istoty pracy. Słowa mówiące, iż pracą są te czynności, które za pracę „uznać można i uznać należy”, mają swój określony sens. Jest to ten całościowy kształt ludzkiej aktywności, która służy wypełnianiu nakazu Stwórcy, by ludzie czynili sobie ziemię poddaną. Człowiek ma podejmować trud „uprawy ogrodu”, ma troszczyć się o jego piękno, ma właściwie wykorzystywać dane mu przez Boga dobra tej ziemi, ma doskonalić narzędzia pracy, ale przede wszystkim ma ustawicznie pracować nad doskonaleniem samego siebie⁴. Jan Paweł II w swojej encyklice w sposób szczególny podkreśla podmiotowy wymiar pracy. W sposób jednoznaczny przyznaje on prymat ludzkiej pracy przed jakimikolwiek względami ekonomicznymi, czy jakkolwiek rozumianym kapitałem. Ostatecznym celem każdej pracy, choćby najbardziej „służebnej” i monotonnej pozostaje zawsze sam człowiek⁵.

Jan Paweł II, upominając się o podmiotowy wymiar pracy, podkreśla, iż ma ona także charakter wspólnototwórczy i społeczny. Praca jest tym, co ludzi łączy, nawet wówczas, gdy wykonywana jest ona samemu. Człowiek, także gdy pracuje jako jednostka, zawsze pracuje „dla” kogoś. Korzystając z materialnych i intelektualnych osiągnięć innych ludzi, staje się on uczestnikiem swego „łańcucha” ludzkiej pracy. Papież nazywa to „historycznym

² Por. A. Szostek, „*Communio personarum*” przez pracę, w: Tenże, *Śladami myśli świętego. Osoba ludzka pasją Jana Pawła II*, Lublin 2014, s. 169-170.

³ LE Wstęp.

⁴ Por. E. Myczka, *W sprawie definicji pracy*, art. cyt., s. 328.

⁵ Por. LE, 6.

dorobkiem pracy człowieka⁶. Człowiek poprzez swoją pracę uczestniczy w dokonującym się historycznym procesie, w którym zarówno korzysta z dorobku poprzednich pokoleń, jak i sam wnosi twórczy wkład w funkcjonowanie „wielkiego warsztatu”⁷. To jedno z chętniej przywoływanych określeń papieża Wojtyły, jakim posługiwał się on, gdy mówił i pisał na temat ludzkiej pracy. Warsztatem pracy może być zakład produkcyjny, plac budowy, może nim być także klasa lekcyjna. Ludzka praca ma różny charakter, tj. intelektualny, fizyczny, intelektualno-fizyczny. Jednak tym, co łączy te poszczególne czynności i co sprawia, że są nazwane pracą, jest to, iż służą one rozwojowi zarówno tego konkretnego człowieka, który je spełnia, jak i przyczyniają się do pomnażania dobra wspólnego całej rodziny ludzkiej, które jest dziełem pracy pokoleniowej. O każdej z tych czynności można również powiedzieć, że jest ona wypełnianiem Bożego nakazu czynienia sobie ziemi poddaną.

2. Duchowość pracy

Wątkiem przewodnim encykliki *Laborem exercens* jest myśl, iż poprzez pracę człowiek uczestniczy w dziele samego Stwórcy. Papież pisze: „Bardzo głęboko wpisana jest w Słowo Bożego Objawienia ta podstawowa prawda, że człowiek, stworzony na obraz Boga, przez swoją pracę uczestniczy w dziele swego Stwórcy – i na miarę

swoich ludzkich możliwości poniekąd dalej je rozwija i dopełnia, postępując wciąż naprzód w odsłanianiu ukrytych w całym stworzeniu zasobów i wartości⁸. Myśl ta obecna jest *implicite* we wszystkich rozważaniach Jana Pawła II na temat ludzkiej pracy, jakie zawarł on w tej encyklice⁹.

Człowiek, podejmując trud pracy, zarówno spełnia siebie jako człowieka, rozwija swoje człowieczeństwo, jak również poprzez relację do dobra wspólnego tworzy wspólnotę. Jednak każda ludzka praca u swoich korzeni jest współpracą z Bogiem – Stwórcą, jest uczestnictwem w zapoczątkowanym przez Niego dziele. Bóg postanowił uczynić człowieka swoim „współpracownikiem”¹⁰. Współpracownik zamiarów Boga to nie tylko pomocnik, ale to ktoś, kogo Bóg czyni uczestnikiem swojego życia, które wykracza ponad płaszczyznę przekształcania świata, to ktoś, kto został dopuszczony do Bożych planów¹¹. Człowiek, poznając świat oraz prawa, które nim rządzą, wciąż doskonaląc narzędzia produkcji, którymi się posługuje i które świadczą o jego pomysłowości i geniuszu, coraz bardziej czyni sobie ziemię poddaną, wypełniając polecenie Boga.

W myśl słów *Księgi Rodzaju* człowiek ma nakaz i obowiązek pracować. Słowa Boga mówiące, iż człowiek ma podejmować trud pracy w każdej epoce są aktualne. Obejmują one wszystkie minione epoki, współczesność, a także przyszłość. Proces ten

⁶ Por. tamże, 12.

⁷ Por. tamże.

⁸ Tamże, 25.

⁹ W encyklice *Laborem exercens* papież ponad sto razy cytuje *Pismo Święte*, w tym prawie w jednej czwartej *Księgi Rodzaju*. Fakt ten stanowi wskazówkę, iż Jan Paweł II omawia zagadnienie pracy w kontekście stwórczego działania Boga. Por. Z. Waleszczuk, *Globalizacja solidarności. Solidarność odpowiedzią na wyzwania procesów globalizacji w świetle nauczania społecznego Jana Pawła II*, Wrocław 2007, s. 268.

¹⁰ Por. Jan Paweł II, *90-ta rocznica encykliki „Rerum novarum”*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol. 2 (1981) nr 5, s. 12-13.

jest uniwersalny, odnosi się do ludzi z każdego kręgu kulturowego i z każdego pokolenia, a jednocześnie, zdaniem Jana Pawła II, jest procesem „przebiegającym w każdym człowieku”¹².

Dobro wspólne jest owocem wypracowanym przez całe pokolenia. Samo pojęcie „dobra wspólnego” jest niewrażliwym punktem węzłowym klasycznej myśli społecznej¹³. Jan Paweł II w swoim sposobie pojmowania tego dobra kładzie akcent na podmiotowy sposób jego rozumienia. Jeszcze jako krakowski kardynał, w swoim najważniejszym studium antropologicznym *Osoba i czyn*, tak pisał na jego temat: „Dobrem wspólnym jest nie tylko cel działania wypełnianego w jakiejś wspólnotie, rozumiany czysto przedmiotowo, ale jest nim zarazem i nawet przede wszystkim to, co warunkuje i niejako wyzwala uczestnictwo w osobach działających wspólnie i przez to kształtuje w nich podmiotową wspólnotę działania. Jeżeli dobro wspólne możemy pojmować jako cel, to w tym podwójnym znaczeniu: przedmiotowym i podmiotowym zarazem”¹⁴.

W aspekcie teologicznym celem przedmiotowym wspólnoty działania jest kontynuacja stwórczego dzieła Boga. Do tego, by tak rozumiany cel przedmiotowy stał się zarazem celem podmiotowym każdego z członków tejże wspólnoty, by stał się najważniejszym dobrem wspólnym, konieczne jest uświadomienie sobie przez nich tego faktu. Dla ludzi wierzących, tworzących swoją wspólnotę pracy, taki sposób rozumienia pracy oraz dobra

wspólnego może stać się ważną inspiracją dla podejmowania działań, a także czynnikiem spajającym tę wspólnotę. Rozumienie pracy jako uczestnictwa w dziele stwórczym Boga stanowi także ważną przesłankę na rzecz godności pracy oraz jej podmiotu, którym jest zawsze konkretny człowiek. Człowiek, który tak samo jak Bóg jest osobą, nie tylko spełnia siebie jako osobę w czynie, ale zarazem w nim ujawnia siebie właśnie jako osobę. Świadomość, iż przez pracę człowiek uczestniczy w dziele Stwórcy, stanowi najgłębszą „pobudkę” do tego, by podejmować ją na różnych odcinkach ludzkiego życia¹⁵. Jan Paweł II, przypominając nauczanie Soboru Watykańskiego II, twierdzi, iż świadomość uczestnictwa przez pracę w stwórczym dziele Boga powinna przenikać do zwyczajnych, codziennych zajęć. Pracując, człowiek zaradza potrzebom swoich bliźnich i swoim osobistym wkładem przyczynia się do tego, by w historii spełniał się zamysł Boży¹⁶.

Człowiek, podejmując trud pracy, powinien naśladować Boga także poprzez odpoczynek. Jan Paweł II pisał, iż ludzka praca, domagając się odpoczynku co siódmy dzień, odsłania istniejącą w człowieku pewną wewnętrzną przestrzeń, „w której człowiek, stając się coraz bardziej tym, kim z woli Boga stawać się powinien, przygotowuje się do owego «odpoczynku», jaki Pan gotuje swoim sługom i przyjacielom”¹⁷. Dlatego należy stwierdzić, iż praca ma również swój wymiar eschatologiczny.

¹¹ Por. A. Szostek, „*Communio personarum*” przez pracę, art. cyt., s. 170.

¹² Por. LE, 4.

¹³ Por. R. Buttiglione, *Kilka uwag o sposobie czytania „Osoby i czynu*, art. cyt., s. 29.

¹⁴ K. Wojtyła, „*Osoba i czyn*” oraz *inne studia antropologiczne*, Lublin 1994, s. 320-321.

¹⁵ Por. LE, 25.

¹⁶ Por. tamże.

¹⁷ Tamże.

3. Jezus Chrystus człowiekiem pracy

Zdaniem Jana Pawła II, najbardziej wymownym potwierdzeniem prawdy, iż poprzez pracę człowiek uczestniczy w dziele samego Stwórcy jest osoba Jezusa Chrystusa. Syn Boży głosił Ewangelię nie tylko słowem, ale także czynem. Papież pisze iż: „Wymowa życia Chrystusa jest jednoznaczna: należy On do «świata pracy», ma dla ludzkiej pracy uznane i szacunek, można powiedzieć więcej: «z miłością patrzy na pracę», na różne jej rodzaje, widząc w każdej jakiś szczególny rys podobieństwa człowieka do Boga”¹⁸. Fakt, iż Ten, który będąc Bogiem, stał się człowiekiem i większą część swojego życia na ziemi poświęcił pracy fizycznej przy warsztacie ciesielskim, sam z siebie stanowi niewymowniejszą „ewangelię pracy”¹⁹. Przykład fizycznej pracy żniwiarzy, rybaków czy pracowników winnicy stanowił motyw wielu przypowieści, w których Chrystus nauczał o Królestwie Bożym.

Kluczowe znaczenie dla moralności i duchowości ludzkiej pracy ma nauczanie św. Pawła²⁰. Apostoł Narodów naucza, iż chociaż w każdą pracę nieodzownie wpisany jest trud, to daje on chrześcijaninowi, ale także każdemu człowiekowi, który jest zaproszony do naśladowania Chrystusa, możliwość uczestniczenia w dziele, które przyszedł On wypełnić²¹. Wysiłek, który towarzyszy ludzkiej pracy, nie zmienia faktu, iż jest ona dobrem człowieka, że jest jego powołaniem oraz drogą, na której realizuje on właściwe sobie

panowanie nad światem²². Zdaniem papieża Wojtyły, tak jak Krzyż Chrystusa stał się znakiem Jego zwycięstwa, poprzez który odkupił człowieka i wszedł do chwały swojego Zmartwychwstania, podobnie człowiek wierzący w Chrystusa poprzez pracę ma wejść do chwały nowego życia. Choć związany z każdą ludzką pracą pot i trud jest skutkiem grzechu pierworodnego i zapowiedzią śmierci człowieka, to jednak w trudzie tym każdy chrześcijanin powinien uczyć się odnajdywać część Krzyża Chrystusa i przyjmować ją w duchu odkupienia, tak jak Chrystus przyjął swój krzyż²³.

4. Prawdziwy rozwój ludzki

Jan Paweł II w swoim nauczaniu na temat pracy dokonał także teologicznej interpretacji związanego z nią postępu i rozwoju. Tym dwom zagadnieniom poświęcił on swoją drugą społeczną encyklikę *Sollicitudo rei socialis* z roku 1987. Kluczowym rozdziałem tej encykliki jest rozdział czwarty zatytułowany: *Prawdziwy rozwój ludzki*. Jak już wspomniano, dla papieża Wojtyły praca ma przede wszystkim znaczenie personalistyczne. Niezależnie od rozwoju techniki właściwym podmiotem pracy pozostaje zawsze konkretny człowiek, który tę pracę spełnia. Dlatego panowanie człowieka nad światem, które wyraża się w ludzkiej pracy i postępie, powinno prowadzić do jeszcze pełniejszego odkrywania jej wymiaru podmiotowego. Zdaniem Jana Pawła II, rozwoju nie da się zrozumieć bez wewnętrznego „parametru”

¹⁸ LE 26.

¹⁹ Por. tamże, 6.

²⁰ Por. tamże.

²¹ Por. tamże, 27.

²² Por. tamże, 9.

²³ Por. tamże, 27.

obecnego w ludzkiej naturze, czyli naturze właściwej człowiekowi stworzonemu przez Boga na „Jego obraz i podobieństwo”²⁴. Chcąc w sposób adekwatny mówić o rozwoju i postępie narodów, trzeba wprawdzie zrozumieć, na czym polega integralny rozwój pojedynczego człowieka. Papież, pisząc o integralnym rozwoju, twierdzi, iż natury człowieka nie da się w pełni zrozumieć i wyjaśnić bez uwzględnienia wszystkich jego wymiarów, a więc nie tylko społecznego czy ekonomicznego, ale przede wszystkim moralnego i transcendentnego. Nieuwzględnienie zwłaszcza tego ostatniego jest korzeniem wszelkich rodzajów alienacji człowieka. Zdaniem Papieża, jedynie zabezpieczenie transcendentnego wymiaru osoby ludzkiej jest gwarantem autentycznego rozwoju zarówno pojedynczego człowieka, jak i całej ludzkości²⁵. Człowiek z samej swojej natury jest otwarty na transcendencję, i ta jego naturalna inklinacja wymaga stałej afirmacji.

W myśl słów *Księgi Rodzaju*, człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga. Mając na uwadze tę prawdę, Jan Paweł II twierdzi, iż autentyczny rozwój nie polega jedynie na niczym nieograniczonym użyciu, władaniu czy posiadaniu rzeczy materialnych. Przeciwnie, polega on przede wszystkim na podporządkowaniu posiadania, panowania i użycia podobieństwu człowieka do Boga. Na tym też polega transcendentna rzeczywistość ludzkiej osoby²⁶. W myśl słów *Księgi Rodzaju* praca jest nakazem

i powołaniem człowieka. Nakazem i powołaniem człowieka jest także rozwój, który ma sens nie tylko świecki, ale także religijny. Pracując, człowiek uczestniczy w dziele samego Stwórcy i staje się jednocześnie protagonistą rozwoju²⁷. Jan Paweł II twierdzi, iż ktoś, kto nauczył się dostrzegać obraz Boga w drugim człowieku, kto widzi w nim nie konkurenta, rywala i wroga, ale przede wszystkim bliźniego, w człowieczeństwie którego uczestniczy, nie uznaje takiego sposobu rozumienia rozwoju, który nie zachowuje i nie szanuje godności tego obrazu²⁸.

Tekstem biblijnym służącym do ukazania teologicznego sensu rozwoju i postępu, do którego chętnie odwoływał się Jan Paweł II, jest ewangeliczna *Przypowieść o talentach* (Mt 25,26-28), szczególnie ten jej fragment, który mówi o surowości, z jaką został potraktowany sługa „zły i gnuśny”, który ukrył swój talent w ziemi, nie czyniąc z niego należytego użytku. Słowa tej przypowieści powinny stać się inspiracją dla podjęcia obowiązku współpracy na rzecz pełnego rozwoju „całego człowieka i wszystkich ludzi”²⁹. Mówi o tym Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, w której Ojcowie Soborowi nauczają, iż: „Aktywność ludzka, jak pochodzi od człowieka, tak też ku niemu się skierowuje. Człowiek bowiem pracując, nie tylko przemienia rzeczy i społeczność, lecz doskonalą też samego siebie. Uczy się wielu rzeczy, swoje zdolności rozwija, wychodzi z siebie i ponad siebie”³⁰.

²⁴ Por. SRS 29.

²⁵ Por. KDK 76.

²⁶ Por. SRS 29.

²⁷ Por. tamże, 30.

²⁸ Por. tamże, 33.

²⁹ Por. tamże, 30.

³⁰ KDK 35.

Na początku niniejszego opracowania zwrócono uwagę, iż Jan Paweł II mówił o historycznym dorobku ludzkiej pracy. Ta myśl Papieża powraca w twierdzeniu, iż ludzka historia wpisuje się w Boży plan, czyli z teologicznego punktu widzenia uczestniczy ona w historii zbawienia. W tej perspektywie współczesny rozwój należy postrzegać jako etap historii, która zapoczątkowana została w akcie stworzenia. Ponieważ jest to historia tworzona także przez człowieka, dlatego jest ona skażona grzechem³¹. Jest to jednocześnie historia naznaczona osobistym i wspólnotowym wysiłkiem ludzi dążących do polepszenia ich położenia oraz przezwyciężania pojawiających się na tej drodze trudności. Wpisane w Boży plan zbawienia wydarzenia z ludzkiej historii przygotowują ludzi do uczestniczenia w tej pełni, którą jest Bóg³².

Zakończenie

Zagadnieniu ludzkiej pracy Jan Paweł II poświęcił wiele miejsca w swoim papieskim nauczaniu. Przemyślenia, które na jej temat zawarł nie tylko w encyklice *Laborem exercens*, ale także w dwóch następnych encyklikach społecznych, tj. *Sollicitudo rei socialis*

i *Centesimus annus*, znalazły swój rezonans zarówno w jego wystąpieniach podczas spotkań z ludźmi pracy w czasie podróży apostolskich, jak i na forach liczących się światowych organizacji, tj. Organizacji Narodów Zjednoczonych, czy Parlamentu Europejskiego. Praca jest źródłem rozwoju i satysfakcji człowieka, ale może stać się ona także środkiem jego degradacji i wyniszczenia, na co zwracał uwagę Jan Paweł II. Dlatego zawsze w swoich tekstach podkreślał jej podmiotowy, personalistyczny charakter. Praca stanowi dla człowieka dobro godziwe, a jej celem, bez względu na jej charakter, jest zawsze człowiek. Najważniejszym momentem chrześcijańskiej duchowości pracy jest przekonanie wyrażone przez Autora *Laborem exercens*, iż poprzez pracę człowiek uczestniczy w dziele i kreatywności samego Stwórcy. Ludzka praca, a także związany z nią trud, nabierają szczególnego znaczenia w perspektywie życia, męki, śmierci i w końcu zmartwychwstania Syna Bożego. Zakończeniem powyższych rozważań na temat duchowości pracy niech będą słowa zaczerpnięte z *Promethidiona* Cypriana Kamila Norwida, ulubionego poety Jana Pawła II: „Bo piękno na to jest, by zachwycać. Do pracy – praca, by się zmartwychwstało”.

Bibliografia

- Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1968, s. 537-620.
- Buttiglione R., *Kilka uwag o sposobie czytania „Osoby i czynu”*, w: K. Wojtyła „Osoba i czyn” oraz inne studia antropologiczne, Lublin 1994, s. 11-42.

³¹ Por. SRS 30.

³² Por. tamże, 31.

Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, Rzym, 14 IX 1981.

Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, Rzym, 30 XII 1987.

Jan Paweł II, 90-ta rocznica encykliki „*Rerum novarum*”, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol. 2 (1981) nr 5, s. 12-13.

Myczka E., *W sprawie definicji pracy*, w: Jan Paweł II, „*Laborem exercens*”. *Tekst i komentarz. Powołany do pracy*, red. J. Krucina, Wrocław 1983, s. 325-332.

Norwid C.K., *Promethidion*, Poznań 2012.

Szostek A., *Śladami myśli świętego. Osoba ludzka pasją Jana Pawła II*, Lublin 2014.

Waleszczuk Z., *Globalizacja solidarności. Solidarność odpowiedzią na wyzwania procesów globalizacji w świetle nauczania społecznego Jana Pawła II*, Wrocław 2007.

Wojtyła K., „*Osoba i czyn*” oraz *inne studia antropologiczne*, Lublin 1994.

Ks. mgr lic. Wojciech Wojtyła – doktorant w Katedrze Etyki na Wydziale Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.
--

